

Burmistrz Nowego Jorku chwali masową inwigilację

4 stycznia 2023

Eric Adams, lewicowy burmistrz Nowego Jorku, w odpowiedzi na zarzut wykorzystywania technologii rozpoznawania twarzy w monitoringu oświadczył, że masowa inwigilacja obywateli jest w istocie czymś dobrym.

Pomimo zdecydowanego wsparcia burmistrza dla największego w kraju departamentu policji (NYPD), ponad 5 miliardów dolarów w środkach miejskich i przywrócenia kontrowersyjnej jednostki, której zadaniem jest konfiskata nielegalnej broni, przestępczość w ciągu ostatniego roku skoczyła o 23,5 procent. Ten wzrost jest połączony z ogólnym odczuciem braku bezpieczeństwa, uwydatnionym przez ludzi z chorobami psychicznymi, żyjących na ulicach i w wagonach metra, wysypem przestępstw z nienawiści i obszernymi doniesieniami medialnymi ukazującymi miasto w chaosie.

Adams obwinia za wzrost przestępczości problemy, które odziedziczył po swoim poprzedniku, Billu de Blasio, który miał bardzo napięte relacje z NYPD. Przyjął, że ostatnie 12 miesięcy nazywa swoim „rookie year”, w przeciwieństwie do historii sukcesu, którą obiecuje napisać. Nie wiadomo, jak jego aspiracje sprawdzą się w mieście, w którym po protestach przeciwko przemocy policji w 2020 r. pojawiły się obawy o wzrost przestępczości.

W wywiadzie dla „Politico” Adams obiecał ekspansję technologii wspomagającej policję w wykrywaniu broni. W ciągu ostatniego roku promował użycie kamer i chwalił budzące podziały urządzenia do rozpoznawania twarzy.

„To rozsadza mój umysł, jak bardzo nie przyjęliśmy technologii, a część wynika z tego, że wielu naszych wybrańców się boi. Każda technologia to dla nich »To Wielki Brat cię

obserwuje«” -powiedział Adams. „Nie, Wielki Brat cię chroni”.

Autorstwo: Paweł Kubala

Na podstawie: Politico.com

Źródło: MediaNarodowe.com

Komentarz „Wołnych Mediów”

Zadali mu złe pytanie. Powinno brzmieć – „Dlaczego nie spadała przestępczość, skoro wydatki na monitoring i inwigilację wzrosły?”.